

FERIE TUŻ, TUŻ !



Czas ferii zimowych to fajna zabawa.
Kto bezpiecznie się bawi, w kłopoty nie wpada.



*Gdy styczeń burzliwy z śniegami,
lato burzliwe z deszczami.
Kiedy w styczniu lato, w lecie
zimno za to.*

W NUMERZE:

galeria zdjęć
porady kulinarne
karnawałowe zwyczaje
relacja z Dnia Seniora
ciekawostki
dowcipy
humor
wyniki konkursu oraz
nowy konkurs z nagrodami



Karnawał - czas na zabawę



Jasełka szkolne



Wigilijka dla osób samotnych w Kętach



Wizyta w Domu Pomocy Społecznej w Bobru



Wizyta w szpitalu w Andrychowie



Długa przerwa z muzyką

Z ŻYCIA SZKOŁY



Mistrzyni Szkolnego Konkursu Ortograficznego.



Nasze siatkarki

Nowa tradycja

W tym roku w święto Trzech Króli 6 stycznia odbył się pierwszy noworoczny koncert w kościele parafialnym w Nowej Wsi. Wśród zaproszonych gości pojawili się: dyrektor naszej szkoły p. Grzegorz Żak, burmistrz gminy Kęty p. Krzysztof Jan Klęczar, sołtys p. Dorota Kusak oraz mieszkańcy Nowej Wsi. Uroczystość prowadził mąż pani dyrektor p. Marek Listwan. Koncert zagrały orkiestra dęta z Osieka oraz kapela góralska z Gilowic, natomiast imprezę rozpoczęły uczennice naszej szkoły Natalia Wejnerd i Aleksandra Dąbrowska grą na skrzypcach. Ideą przedsięwzięcia było zebranie pieniędzy na instrumenty dla nowopowstałej orkiestry dętej w Nowej Wsi.

Natalia Sajdak

Można jeszcze zapisać do zespołu. Ja już to zrobiłem i według mnie to bardzo przyjemne zajęcie. Odbyły się już dwa spotkania, na pierwszym sprawdzano naszą wiedzę, a na następnym już uczyliśmy się gry na niektórych instrumentach. Został jeszcze wolny puzon, tenor i tuba. Za instrument płacić nie trzeba lecz, jeśli się zepsuje należy pokryć koszt naprawy. Chętni aby poznać więcej informacji powinni skontaktować się z: Panią sołtys lub z panem Krzysztofem Płonką albo z Filipem Wejnerdem. Bardzo zachęcam do dołączenia do orkiestry.

Jakub Wysogład



Bezpieczne ferie

Pewnie każdy z Was będzie spędzał ferie w zupełnie inny sposób. Jedni będą jeździć na nartach, drudzy na desce snowboardowej, a inni np. zostaną w domu, lub będą jeździć na łyżwach na lodowisku. Wszyscy chcielibyśmy, aby spadł śnieg. Przecież bez niego nie da się ulepić bałwana, czy jeździć na sankach. Właśnie z powodu zbliżających się ferii zimowych mam dla Was kilka przydatnych porad, jak bezpiecznie spędzić te ferie.

Bardzo lubię zimę, ponieważ uprawiam jeden z zimowych sportów. Jeżdżę na nartach od 8 lat. Jestem bardzo wdzięczna mojemu tacie, który zaraził mnie tą pasją. Chciałabym wam powiedzieć o stokach i trasach narciarskich. Dla uczących się jeździć razem z tatą polecam Zagroń Istebna i Witów Ski, gdzie kilka lat temu uczyłam się jeździć. Dla czujących się pewnie na nartach warto udać się na Jaworzynę Krynicką i na Czarną Górę.

Daria Bies

A oto one:

1. Nie jeździj na łyżwach po zamrzniętym jeziorze!
2. Ubieraj się ciepło, aby nie zachorować!
3. Baw się z dala od dróg i niebezpiecznych miejsc!
4. Kiedy jeździsz na nartach lub na desce snowboardowej zawsze noś kask!
5. Zawsze miej założony odblask, żebyś był widoczny na drodze!
6. Informuj rodziców dokąd idziesz i o której wrócisz!
7. Uważaj, żeby śnieżki nie były zrobione z odłamków lodu lub innych ostrych elementów!
8. Nie rzucaj śnieżkami w twarz!
9. Kiedy przechodzisz przez jezdnię pamiętaj, żeby zachować ostrożność!

Emilia Zątek



KARNAWAŁOWE MASKI

Pewnie każdy z Was zna maski karnawałowe, ale czy wiecie skąd pochodzą? Historia masek karnawałowych sięga do czasów prehistorycznych. Maski mogą mieć różne kształty, czasami przedstawiają emocje, innym razem zwierzę, demona lub potwora. Hołubione one były przez bogów i szamanów. Można posłużyć się chociażby przykładem Turonia obecnego w obrzędach jasełkowych podczas okresu świątecznego. Również znaczenie masek karnawałowych niekiedy nie jest przypadkowe. W innych kulturach, np. w kulturze Czarnego Łądu, maski odstraszały złe duchy lub są wyrazem wdzięczności za okazaną przez Bogów pomoc.

Pomimo że maska karnawałowa jest często najbardziej okazałym elementem całego stroju i na nią wszyscy zwracają największą uwagę, to jednak powinna ona być głównym dodatkiem do stroju karnawałowego, który ktoś założy. Maski karnawałowe mają za zadanie nadać szczypty tajemniczości podczas zabawy karnawałowej, ale też rozśmieszyć przybyłych na nią gości. Obok nieopisanych pod względem piękna i finezji masek zakłada się również te, przedstawiające znane postaci, zwierzęta, czy chociażby podobizny postaci komicznych. Podział masek karnawałowych dotyczy dzieci i dorosłych. Maski dla dzieci są inspirowane wzorami upodobnionymi do znanych postaci kreskówek (Myszka Miki), do osób z kręgu powszechnie znanych bajek (św. Mikołaj), do wzorców bazujących na wizerunkach zwierząt (pies, kot). Maski przeznaczone na karnawał to przede wszystkim rzeczy bardzo ozdobione. Karnawał to czas, kiedy na zabawy i bale zakłada się odzież karnawałową obsypaną brokatem i to w znacznej ilości. W tym czasie nie obowiązują żadne ograniczenia w tej kwestii, brokat ma być kolorowy i ma go być jak najwięcej. Głównie z tych przyczyn na maskach karnawałowych znajduje się cała masa brokatu, choć jest on na nich przypadkowo umieszczony. Miejsca te są dokładnie przemyślane. Brokat rozświetla maskę, a spojrzeniu nadaje tajemnicy. Na maskach karnawałowych umieszcza się ozdobne pióra symbolizujące największe karnawały. Przecież żaden ze światowych karnawałów nie może obyć się bez dużej ilości piór umieszczanych zarówno na maskach, jak też na strojach karnawałowych. Bale maskowe organizuje się w określonych porach, dlatego warto skorzystać i wybrać się na taką okazałą zabawę. Maski karnawałowe mają skrywać osobę, tak, aby nikt jej nie rozpoznał. Jest to czas, w których możemy stać się zupełnie kimś innym i pod przykryciem zamaskowanej twarzy zmienić się w wybraną postać. Mamy nadzieję, że podobała Wam się ta krótka historia i opis bardzo ciekawych oraz niezwykłych masek karnawałowych. Zachęcamy Was serdecznie do zrobienia sobie własnych masek i udanie się na przyjęcie karnawałowe w przebraniu jako anonimowy gość. Ciekawe czy ktoś Was rozpozna?

źródło: internet
Kinga Bereta i Emilia Zątek



Polskie tradycje i zwyczaje ludowe : KARNAWAŁ



Karnawał świętuje się w większości krajów świata, a zwyczaj ten pochodzi jeszcze ze starożytnej Grecji. Nazwa prawdopodobnie wzięła się od słów carne avaler - "połykać mięso", albo od carne levamen - "z mięsa się oczyszczać" lub od carne vale - "mięso żegnaj". W naszym kraju karnawał pojawił się za czasów szlachty sarmackiej, a staropolskie obchody określane były jako zapusty. Karnawał czyli staropolskie zapusty trwały od Trzech Króli do Wielkiego Postu. W Polsce bawiono się wtedy bardzo hucznie. Szczególnie popularne były kuligi oraz maskarady lub maskary czyli zabawy polegające na zakładaniu masek. Kulig był zabawą wyłącznie stanu wyższego czyli szlachty i magnaterii. Polegał on zazwyczaj na odwiedzaniu się sąsiadów z całej okolicy. Kuligi staropolskie musiały być wcześniej bardzo starannie zaplanowane.

Trzeba było ustalić kolejność odwiedzin, przygotować domy na przyjęcie z noclegami coraz większej liczby gości oraz zaopatrzyć spiżarnię i piwniczkę. W dawnej Polsce nie tylko szlachta świętowała podczas karnawału. W miastach bawiono się nawet pod gołym niebem urządzając barwne pochody maskaradowe. Na wsi z kolei ucztowano w karczmach. Po wsiach zaczęły chodzić turonie, niedźwiedzie i wilki, drogami włóczyły się tabuny wesołych przebierańców, odwiedzających domy i zbierających dary. Twarze czerniono sobie sadzą, wkładano różne dziwaczne stroje, ściskano przypadkowych przechodniów na ulicy; jednym słowem - dzielono się wesołością z innymi, domagając się przy tym pieniędzy bądź jedzenia. Specjalnie na zapusty przygotowywano wesołe piosenki.

Do najbardziej popularnych postaci karnawałowych należał znany w wielu regionach Polski, chodzący już pod koniec grudnia z kołędnikami - turoń, ponadto koza, niedźwiedź, bocian i żuraw. W kalendarzu chrześcijańskim ostatni czwartek przed Wielkim Postem, znany jest obecnie jako tłusty czwartek. Wedle tradycji, w tym dniu dozwolone jest objadanie się. Najpopularniejsze potrawy to pączki i faworki, zwane również w niektórych regionach chrustem lub chruścikami.

Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła – mówi staropolskie przysłowie. Według jednego z przesądów, jeśli ktoś w tłusty czwartek nie zje ani jednego pączka - w dalszym życiu nie będzie mu się wiodło. Trzy ostatnie dni karnawału to Mięsopust. Następnym dniem - Środa Popielcowa – oznacza początek oczekiwania na Wielkanoc. Szczyt zabawy następował w ostatki, czyli w tzw. Zapusty, a inaczej Kuse dni. Najważniejszym z tych dni jest wtorek znany w Polsce jako śledzik, ostatki czy kusaki. Zabaw i zwyczajów karnawałowych było kiedyś bardzo dużo. Wszyscy byli dla siebie mili, serdeczni, potrafili się cieszyć i co najważniejsze dzielić się tą radością z drugim człowiekiem. Sprzyjało to rozwojowi tradycyjnej kultury ludowej.

Grażyna Wasztyl

PORADY KULINARNE

Czy często wracacie do domu ze szkoły i jesteście głodni, a jesteście sami w domu? Mam dla was przepis na pyszną i zdrową sałatkę owocową.

Przygotujcie :

- miseczkę
- nóż, łyżkę i widelczyk
- połówkę cytryny
- 1 banan, 1 jabłko, 1 pomarańczę (lub mandarynki)

Jeśli macie to możecie dodać do tego owoce egzotyczne, np. melon. Jeśli nie lubicie owoców, które podałam możecie je zamienić na inne, np. maliny. Umyjcie owoce, następnie obierzcie je, pokrójcie je w kosteczkę, pokroście cytrynę, wrzucie do miseczki i wymieszajcie je. Mniejszym dzieciom radziłabym poczekać na osobę dorosłą, która pomoże im w przygotowaniu, aby nic się nie stało .

Smacznego
Daria Bies

Pieczone lody

Potrzebne:

- 3 białka jaj
- jedna druga szklanki cukru
- 1 duży herbatnik
- 1 szklanka lodów
- blacha do pieczenia
- folia aluminiowa
- piekarnik
- mikser
- rękawice kuchenne
- miska

1. Poproś osobę dorosłą o rozgrzanie piekarnika o 260 stopni.
2. Wyłóż blachę folią.
3. Mikserem ubij pianę z białek i cukru.
4. Połóż herbatnik na folii, a na nim lody. Na wierzch wyłóż ubitą pianę.
5. Włóż blachę do dolnej części piekarnika na ok. 5 minut.
6. Poproś dorosłego o wyjęcie blachy z piekarnika, kiedy piana lekko zbrązowieje.

Smacznego
Kinga Bereta

Omlet puszysty z kawałkami czekolady, z truskawkami i waniliową bitą śmietaną.

Składniki, 1 porcja:

- 2 jajka
- 2 łyżki mąki pszennej
 - 1/2 łyżki kakao
- 1/2 łyżeczki cukru wanilinowego
- 2 kosteczki ciemnej czekolady
- kawałek masła do posmarowania patelni
- 1 łyżka cukru pudru do posypania

Przygotowanie:

- Białka oddzielić od żółtek. Mąkę przesiać do miseczki, dodać kakao i cukier wanilinowy, dokładnie wymieszać. Białka ubić z malutką szczyptą soli na sztywną pianę na wysokich obrotach miksera, następnie zmniejszyć obroty na średnie i stopniowo dodawać wymieszane żółtka, cały czas ubijając (przez około pół minuty). Zmniejszyć obroty na minimalne i stopniowo (ale krótko, już tylko przez około 10 sekund) dodawać mąkę wraz z dodatkami, na koniec delikatnie połączyć z pokrojoną na kawałeczki czekoladą.
- Nagrząć patelnię. Wyłożyć ubitą masę, zmniejszyć ogień na średnio-mały i smażyć omlet (bez przykrycia) przez około 3-4 minuty, aż omlet zacznie cichutko "skwierczeć".
- Przełożyć na talerz i posypać cukrem pudrem i podawać z resztą dodatków - bitą śmietaną z dodatkiem cukru wanilinowego, plasterkami truskawek i sosem truskawkowym.

Natalia Sajdak

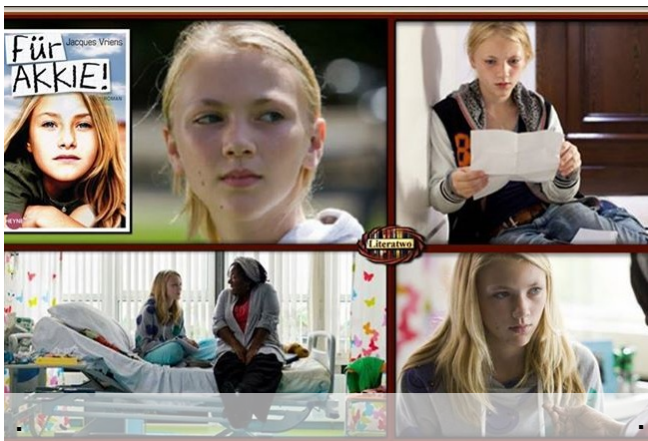
DZIEŃ SENIORA

W Dworku w Nowej Wsi w niedzielę 18 stycznia 2015 roku odbyło się kolejne „Spotkanie przy kawie” dla seniorów z sołectwa Nowa Wieś z okazji Dnia Babci i Dziadka. Współorganizatorami imprezy była nowowiejska filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Kętach, Koło Gospodyń Wiejskich oraz Świetlica Środowiskowa przy parafii św. M. Kolbe w Nowej Wsi. Spotkanie zaszczytli swą obecnością Burmistrz Kęt Krzysztof Jan Klęczar, wicestarosta Jarosław Jurzak, Radna Powiatu Oświęcimskiego Teresa Kościelnik-Pactwa, Dyrektorka Biblioteki Publicznej w Kętach Jadwiga Bakalarska, Dyrektor Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego Grzegorz Żak oraz zastępca Dyrektora Zespołu Łucja Listwan. Wśród zaproszonych gości znaleźli się także pensjonariusze Śląskiego Centrum Opieki Długoterminowej i Rehabilitacji "Ad-Finem" im. Księżnej Marii Krystyny Habsburg z Czernichowa. Licznie przybyłych gości przywitała bibliotekarka Pani Justyna Motyka. Wychowankowie świetlicy wystawili dla przybyłych gości krótkie przedstawienie pt: „Kolędnicy”. Mali aktorzy szybko podbili serca publiczności. Dla wielu niedzielny występ był debiutem.



Następnie wszyscy mieli okazję posłuchać kolęd w wykonaniu kapeli góralskiej z Gilowic, a także naszego zespołu "Nowowsianki". Występy zostały nagrodzone intensywnymi oklaskami. Po części artystycznej na seniorów czekała kawa wraz z ciastem. Seniorzy otrzymali także niespodziankę – piękne słoneczniki przygotowane przez dzieci ze świetlicy środowiskowej. Był to wyjątkowy dzień, który przebiegł w bardzo rodzinnej atmosferze. Mamy nadzieję, że spotkamy się za rok!!!

Katarzyna Kajor



Film godny polecenia

Kocham oglądać filmy-zwłaszcza komedie romantyczne i filmy akcji. Teraz, kiedy jest zimno na zewnątrz i nie macie ochoty wychodzić na mroź możecie obejrzeć jakiś film. Moja propozycja na Wasz wolny wieczór to „Ósmoklasiści nie płaczą”. Jest to poruszający film o 12-latce, która jest chora na raka, ale mimo to jest pozytywnie nastawiona do świata. Obraz cudowny, mimo że niestety kończy się śmiercią głównej bohaterki. Bardzo dobry film, wzruszający, w niektórych momentach naprawdę można uronić łzę. Po obejrzeniu „Ósmoklasiści nie płaczą” sama nasuwa się refleksja, że powinniśmy cieszyć się z małych rzeczy. Warto docenić to co mamy.

Natalia Sajdak

OD UCHA DO UCHA

Przez pustynię jedzie na wielbłądzie mężczyzna, a obok ledwie żywa biegnie jego żona. Spotykają jadącą z naprzeciwka karawanę:

- Dokąd się tak śpieszysz? - pyta przewodnik karawany.
- Żona mi zachorowała, wiozę ją do szpitala.

Głowa rodziny, leżąc na łożu śmierci mówi do syna.

- Synu, zostawiam ci farmę z trzema domami, 5 samochodów, 6 ciągników, 1 stodołę, 20 krów, 10 koni, 10 owiec oraz 10 kóz. Zaskoczony syn mówi.

- Naprawdę? Jak to? Gdzie to wszystko jest?

Na co staruszek w odpowiedzi:

- Na Facebooku.

Tata próbuje zmobilizować Jasia do nauki.

- Jasiu, jak dostaniesz piątkę to dam ci 10 złotych.

Następnego dnia, w szkole,

Jasiu podchodzi do nauczycielki i szepcze:

- Proszę pani, chce pani łatwo zarobić pięć złotych?

Leci samolotem Polak, Czech i Rus. Nagle odleciało dno. Polak, Czech i Rus wiszą na trzech belkach od dna samolotu. Pilot mówi do nich:

- Któryś z Was musi się puścić, bo inaczej samolot spadnie na ziemię.

Polak, Czech i Rus namawiają się długo, po czym Polak mówi:

- Lecę!

A Rus na to:

- Brawo! - i zaczął bić brawo.

J.G.



Redaktorzy: Natalia Sajdak, Julia Gizicka, Julia Hałatek, Kinga Bereta, Daria Bies, Emila Zątek, Jakub Wysogład, Ewa Szlagor, Dorota Gwiazdoń.
Redaktor naczelny: Małgorzata Kasperek

